

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane“ 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 56.

Wągrowiec, czwartek dnia 15 maja 1930 r.

Rok V.

Nielegalna fabryka sacharyny

Urząd śledczy Warszawy zwrócił uwagę na szerzący się nielegalny handel sacharyną, przynoszący duże straty cukrownictwu.

Sacharyna ta była fałszywa i szkodliwa dla zdrowia konsumentów. Głównymi odbiorcami tej sacharyny była ludność województw wschodnich. Dochodzenia policyjne ustaliły, że głównym ośrodkiem handlu jest Warszawa, skąd sacharyna rozchodzi się na prowincję.

W ciągu ostatnich dni przeprowadzono szereg rewizyj, uwieńczonych pomyślnym skutkiem.

Jak wykazało śledztwo, sacharynę wyrabiano z boraksu i sody, dodając do tego trochę niemieckiej sacharyny.

Ogółem aresztowano 20 osób.

Hindenburg wyprowadza się...

Prezydent Hindenburg skierował do prezydenta miasta Hanoweru list, w którym zawiadomił go, iż stawia znowu do dyspozycji zarządowi miasta dom ofiarowany mu przez miasto na czas dożywotni. Hindenburg zamierza spędzić wakacje swoje w Bawarii względnie w Neubeck w Prusach Wschodnich, w swoich rodzinnych stronach. Synowa Prezydenta Hindenburga poczyniła już odpowiednie przygotowania celem zlikwidowania gospodarstwa domowego w Hanowerze.

W liście swoim złożył sędziwy Prezydent na ręce magistratu hanowerskiego gorące podziękowanie za gościnę, jakiej doznał w tym mieście od czasu rewolucji niemieckiej aż do chwili objęcia stanowiska prezydenta Rzeszy.

Fridtjof Nansen nie żyje

Oslo, 13. 5. Zmarł tu dr. Fridtjof Nansen w 69 roku życia. Śmierć Nansena na udar serca nastąpiła niespodziewanie. Był on w ostatnich dniach poważnie chory, lecz stan jego zdrowia się poprawił w ostatnich dniach. Wszystkie dzienniki podkreślają działalność Nansena w dziedzinie wiedzy i doniosłość jego badań polarnych.

Groźne pożary lasów

W ostatnich dniach na terenie województwa białostockiego szerzą się groźne pożary. Pożary te nie oszczędziły również i lasów. W nadleśnictwie Gorczyce spalił się las na przestrzeni 28 ha. W nadleśnictwie hanczarskim wskutek palenia ognia przez pastuchów powstał pożar, którego pastwą padło 55 ha młodego lasu i 18 ha starego.

Pożar został zlokalizowany przez gajowych i żołnierzy K. O. P.

Spór o ks. Karola

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu, że pomiędzy regentem księciem Mikołajem a przywódcą stronnictwa liberalnego Bratjanu wybuchł spór, ponieważ Bratjanu wbrew życzeniu księcia Mikołaja ogłosił obraźliwe ulotki, skierowane przeciwko księciu Karolowi. — „Adwerul“ donosi, że w rozmowie z Bratjanu ks. Mikołaj oświadczył: „Nie należy zapominać, iż zaatakowany ks. Karol jest ojcem króla a moim bratem. Tak sobie panowie wyobrażają stosunki osobiste zemną wobec obraźliwych słów przeciwko memu bratu?“

Rada Ministrów uchwaliła wczoraj konfiskatę ulotki stronnictwa liberalnego przeciwko księciu Karolowi. — Prasę zawiadomiono, że dzienniki, które się będą zajmowały następcą tronu zostaną natychmiast skonfiskowane.

Jerzy Filipescu wrócił z Paryża i dodał następujące oświadczenie ks. Karola: „Tęsknię za ojczyzną i pragnę do niej powrócić, nie chcę być jednak przedmiotem sporów politycznych. Rumunja potrzebuje jedności“.

„Pacyfizm“ Niemiec

Niemcy są wielkimi propagatorami ogólnego rozbrojenia. Prawdopodobnie na obecnej sesji Rady Ligi Narodów podniosą alarm z powodu odroczenia ze względu na trudności francusko-włoskie sesji przygotowawczej komisji rozbrojeniowej do dnia 3 listopada. Ten pacyfizm stoi w zupełnej sprzeczności z praktyką niemiecką. O tem, że Niemcy się zbroją w sposób jawny i ukryty, wszyscy są przekonani. Dyskusja nad budżetem Reichswehry dostarczyła nowych, obciążających materiałów.

Budżet niemiecki wynosi w tym roku 788 milionów marek, czyli o 50 milionów marek więcej niż w roku zeszłym. Samo utrzymanie wojska, liczącego 100 tys. ludzi, kosztowało 515 milionów marek. Obecna armia niemiecka kosztuje więc więcej niż przed wojną. Budżet przewiduje 21 milionów marek na utrzymanie zbrojeń, z czego

5 milionów na utrzymanie zbrojenia ręcznego. Utrzymanie armat i miotaczy min, obliczone na 7.800.000 marek, kosztuje tyle, co przed wojną dla wielkiej armii pruskiej. Produkcja i utrzymanie amunicji ma kosztować 32 milj. marek, gdy przed wojną, pozycja ta wynosiła 14 milj. marek. Wreszcie należy dodać, że w tym roku przewidziano 2 milj. 250 tys. na budowę fortyfikacji na wschodzie. Ogółem przystosowanie urządzeń strategicznych do granicy polsko-niemieckiej ma kosztować 30 milj. marek.

Państwa, które w takiej chwili i wobec takich zbrojeń niemieckich postanawiają przeprowadzić ewakuację Nadrenji, biorą na siebie wielką odpowiedzialność, a na sąsiadów Niemiec zwłaszcza na Polskę, spada obowiązek zorganizowania istotnej obrony państwa i umocnienia granicy z Niemcami.

Smutny obraz szkolnictwa polskiego w Gdańsku

Na wiecu rodziców, posyłających swe dzieci do polskich szkół powszechnych, utrzymywanych przez senat w. m. Gdańska, stwierdzono, jak smutnie przedstawia się wybór nauczycieli, którzy uczą w szkołach. Senat gdański nie stosuje się w dziedzinie szkolnictwa do umów, zawartych z Polską. Zebrani oświadczyli, że jeżeli żądania ludności polskiej w dziedzinie szkolnictwa nie będą zaspokojone, to ludność polska będzie mu-

siała się schwycić ostatecznie strajku szkolnego.

Po zamknięciu dyskusji uchwalono szereg rezolucyj. Wszystkie rezolucje zwracają się do komisarza generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku, którego opiece, jako mniejszość narodowa, podlegają, o podjęcie odpowiednich kroków wobec senatu, celem usunięcia braków i niedomagań w szkolnictwie polskim w Gdańsku.

—o—

Prezydent Rzpltej i ministrowie na Zjeździe mistrzów murarskich i ciesielskich w Warszawie

W Warszawie odbył się II Ogólnopolski Zjazd mistrzów murarskich i ciesielskich Rzplitej. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Jana, celebrowanem przez ks. biskupa Galla. Po ukończeniu nabożeństwa uformował się pochód, który udał się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieńce.

Otwarcie Zjazdu nastąpiło o godz. 12.15 w sali rady miejskiej. Zebranie zagał prezes Zrzesz. murarsk. p. Wiedeński, następnie dokonano wyboru prezydium zjazdu, powołując na przewod. p. Domaradzkiego.

W południe przybył na zjazd p. Prezydent Rzplitej, prezes rady ministrów p. Walery Sławek, minister pr. i op. społ. pryor, minister przem. i handlu Kwiatkowski, minister robót publ. Matakiewicz, prezes Ban'u Gosp. Krajowego

gen. Górecki. Po uroczystym powitaniu p. Prezydenta Rzplitej i członków rządu przez prezydium zjazdu, zabrał głos p. minister robót publ. prof. Matakiewicz, który omówił aktualne sprawy budowlane i związane z nimi zagadnienia kredytowe.

Gen. Górecki mówił o perspektywach rozwoju ruchu budowlanego w rb. i w sprawie kredytów dla rzemiosła.

Po wysłuchaniu przemówień p. Prezydent Rzplitej oraz członkowie rządu, żegnani hymnem narodowym opuścili zebranie.

Po południu wygłoszono kilka referatów, dotyczących sprawy budownictwa i przyczyn kryzysu budowlanego, a także położenia prawnego rzemiosła budowlanego.

Konieczność zmiany naszego systemu podatkowego

P. senator Hipolit Gliwic wygłosił na walnym zgromadzeniu akcjonariuszów Banku Polskiego w Warszawie przemówienie, w którym oświadczył co następuje:

Przed całem społeczeństwem stoją dwa kardynalne zadania, a więc ściągnięcie z zagranicy środków tych, których sami nie posiadamy, a po zatem troska o zwiększenie kapitalizacji.

W tym wypadku rola społeczeństwa, rola instytucyj kredytowych i prywatnych jest aczkolwiek poważna, jednakże nie wyłączna. Wsuwają się tu na pierwsze miejsce poczynania rządu.

To niestety, co rząd dotychczas w tej dziedzinie uczynił, wiele pozostawia do życzenia.

Cała nasza struktura fiskalna, cały nasz sy-

stem podatkowy są takie, że trudno liczyć, o ile się to nie zmieni na przyciągnięcie z zewnątrz tak nam potrzebnych kapitałów i jeszcze trudniej liczyć na postępowanie naprzód wewnętrznej kapitalizacji.

Hamując na kapitalizację wewnętrzną działa nasz system podatkowy, a szczególnie metody, zapomocą których podatki zostają ściągane.

„Jestem jednak przekonany — kończy p. senator — że potrzeba zmiany naszej polityki fiskalnej jest bardzo mocno przez wszystkich odczuwana i mam nadzieję, że nasz obecny minister skarbu, skoro postanowi przeprowadzić odpowiednie reformy, nie omieszką poradzić się także ludzi, którzy bezpośrednio stykają się z życiem gospodarczym“.

Wybryki kobiet bezrobotnych

Przed gmachem magistratu łódzkiego zebrał się tłum, złożony z kilkuset kobiet, które burliwie domagały się zatrudnienia przy robotach sezonowych. Wtargnęły one do biur magistrackich i zaczęły demolować szyby, dopiero przez energiczne wystąpienie policji udało się kobiety uspokoić.

Zebranie „Sokoła“ odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 20-tej w Starej Strzelnicy.

Na ziemi Piastów budzi się polskość

10 mandatów zdobył obóz prorządowy w wyborach do sejmiku śląskiego

Katowice. Na podstawie danych Głównej Komisji wyborczej liczba uprawnionych do głosowania w wyborach do Sejmu śląskiego wynosiła około 649.000. Głosów ważnych oddano 601.514. Na listy polskie padło ogółem 396.172, na listy niemieckie 205.342 głosów.

Na poszczególne stronnictwa przypada następująca ilość głosów: Katolicki Blok Ludowy (Korfanty) 136.701, PPS CKW 52.260, socjaliści niemieccy 25.489, Narodowo-chrześcijańskie zjednoczenie pracy (BBWR) 102.767, N. P. R. 41.396, blok niemiecki 179.853, PPS d. Frak. Rew. 4.832, Katolickie centrum śląskie (narodowa demokracja) 2.972, blok jednolity robotniczo-chłopskiej (komuniści) 27.457, lista zjednoczenia właścicieli domów i gruntów 9.317.

Polskie listy zdobyły 65.87 proc. głosów, li-

sty niemieckie zaś razem z socjalistami niemieckimi 34.13 proc.

Udział Niemców w głosowaniu dochodził wszędzie niemal do 100 proc., podczas, gdy Polacy stawili się do urny zaledwie około 75 proc., co niemało przyczyniło się do zyskania mniejszej liczby głosów. Abstynencję Polaków przy wyborach tłumaczy okoliczność, iż ordynacja wyborcza do Sejmu śląskiego nie przewiduje przymusu wyborczego.

Obóz polski osłabiło wystawienie w okręgu cieszyńskim listy zjednoczenia frontu robotników górnośląskich i zjednoczenia frontu chłopskiego, które razem zdobyły 7.105 głosów. Wzrost głosów polskich wynosi ogółem 28,97 proc., niemieckich 17,02 proc.

Z obrad Ligi Narodów

Otwarcia 59 sesji Rady Ligi Narodów dokonał min. sp. zagr. Jugosławii p. Marinkowicz wobec licznie zgromadzonej publiczności i dziennikarzy międzynarodowych.

Na posiedzeniu poufnym Rada załatwiła szereg spraw budżetowych i administracyjnych podczas na posiedzeniu publicznym przyjęła do wiadomości kilka raportów w sprawach gospodarczych, odczytanych przez niemieckiego min. sp. zagr. dr. Curtiusa, który po raz pierwszy zasiadł przy stole Rady.

Wbrew oczekiwaniom, nie została złożona żadna ważniejsza deklaracja z okazji raportu

o marcowej konferencji gospodarczej w sprawie t. zw. rozejmu celnego. Ostatnie jednak niepowodzenia w dziedzinie akcji ekonomicznej Ligi Narodów znalazły wyraz w bezterminowym odroczeniu sesji doradczego komitetu ekonomicznego, który zwykle zbiera się na parę tygodni przed sesją majową.

Po południu odbyły się prywatne spotkania członków Rady.

Ministrowie spraw zagr. Wielkiej Brytanji i Włoch pp. Henderson i Grandi spotkali się na śniadaniu.

Kataklizm żywiołowy w Persji

Z Persji, gdzie ostatnio były duże trzęsienia ziemi, donoszą o szkodach, jakie kataklizm tam wywołał. W Teheranie zostało zabitych około 2 tysiące osób a rannych przeszło 5 tysięcy.

W mieście Salmas trzęsienie ziemi było tak silne, że prawie wszystkie budynki zostały zbu-

rzzone. Również w Tabrysie odczuło w niedzielę silne trzęsienie ziemi. Mieszkańcy miast w panicznym strachu opuścili swoje domy i uciekli na południe w góry, gdzie dotychczas przebywają, obawiając się dalszych katastrof.

—o—

Eksplzja w kopalni śląskiej

W pobliżu Zabrze na kopalni Concordia nastąpiła straszna eksplozja, która pociągnęła za sobą kilkanaście ofiar. 2 górników jest zabitych, 6 ciężko rannych a 7 zaginionych. Prace nad ich wydobyciem są bardzo trudne z powodu wydobywających się w wielkiej ilości gazów tru-

jących.

Natychmiast sformowano kolumnę ratowniczą, która bezzwłocznie zjechała do kopalni. W kilka chwil potem nastąpiła druga silniejsza eksplozja, w czasie której zostało zasypanych kilku górników z grupy ratowniczej.

Zgon ks. biskupa Lisieckiego

Z Katowic nadeszła wiadomość: Biskup śląski, ks. dr. Arkadiusz Lisiecki, zmarł nagle na udar serca. Jest to bolesny cios nie tylko dla diecezji śląskiej, która traci nagle Ojca najtroskliwszego, dla Episkopatu polskiego, któremu ubywa członek światły, młody, pełen inicjatywy.

Na wiadomość o śmierci w Cieszyńce ks. biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego na gmachach rządowych w Katowicach na znak żałoby opuszczono chorągwie do połowy masztu a w kościołach uderzono w dzwony.

Sekretarz ks. biskupa Lisieckiego, ks. Miłik, przybywszy dziś rano o godz. 6 do pokoju, który zajmował ks. biskup, zastał biskupa nieżywego.

W myśl zarządzeń kapituły katedralnej, we

wszystkich parafjach na Śląsku odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa żałobne.

Eksportacja zwłok z mieszkania do katedry w Katowicach nastąpi w niedzielę o godz. 5 popoł. a pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 9 rano z katedry św. Piotra i Pawła.

Rząd Rzeszy zawrze traktat handlowy z Polską

W rozmowie z przedstawicielami prasy w Frankfurcie n/M. minister Treviranus oświadczył, że rząd Rzeszy zgodził się na zawarcie traktatu handlowego między Niemcami a Polską. Nie

należy oczekiwać odrzucenia traktatu handlowego z Polską, ponieważ ciężka sytuacja, w jakiej obecnie znajduje się rolnictwo niemieckie, prawdopodobnie po nowych zbiorach ulegnie takiemu odprężeniu, iż grożący z tej strony opór przeciwko podpisaniu traktatu handlowego polsko-niemieckiego nie byłby pod względem rzeczowym uzasadniony.

Konkursy hipiczne w Rzymie

W ostatnim dniu konkursu nagrodę Lido i Roma w kategorii szybkości wygrał Belg. Rtm. Królikiewicz na „Dreamie” zdobył 4-tą nagrodę a na „Mylordzie” 6-tą. Por. Rojewicz na „The Hoop” zajął 11-te miejsce.

W konkursie „zwycięzców” w kategorii szybkości 1-sze miejsce zajął Borsarelli (Włochy) na „Krispie”; rtm. Królikiewicz na „Dreamie” zajął 5-te miejsce.

Zwycięzcy zostali przedstawieni parze królewskiej.

Wyścig samochodowy o mistrzostwo Europy

W Pradze odbył się wyścig samochodowy o tytuł mistrza Europy. Wyścig zgromadził 160 samochodów, prowadzonych przez najlepszych automobilistów europejskich. Pierwsze miejsce zajął p. Stucz.

Znany automobilista polski inż. Liefeld zajął na Austro-Daimlerze 2 miejsce w czasie gorszym od pierwszego zaledwie o 3 sekundy.

Genjalny wynalazek - muzyczna wyzmaczka

Pomysłowość ludzka niema granic. Zgłosił się do urzędu patentowego niejaki Leon Drecki z Kielc i przedstawił do opatentowania wynalazek, polegający na połączeniu wyzmaczki z... arystonem.

W objaśnieniach czytamy:

„Muzyka pobudza do pracy, daje spokój ducha i działa kojąco. Taka praczka pokreśli korbą, a wraz z wypraną koszulą wydostają się z maszyny dźwięki słodkiej melodii”.

Ha, cóż! Można i tak...

Migawki

Między naszymi obywatelami!

- Jakże losy szczęścia, pomnaża się fortuna?
- Zonka mi zwiększyła, interes jednak kona.
- Jakoś nie „tego”, pewnie nie zadowolony?
- Prawda przyjacielu, ni z majątku ni z żony?
- A co też porabiasz teraz? — Szukam służącej: samotnej, z meblami, mało wymagającej — by nadto znała zasady grzeczności... — Duże masz wymagania, lecz powiedz: — „dlaczego”?
- Grzeczna: by była jak ja, lub niegdyś ma żona, co pracowała, pieniędzy nie dostawała...
- Lecz sama sobie brała? — Stąd też rozwiedziona!
- Z tej racji szukasz mebli, rozumiem już teraz!
- Nie dlatego, będąc dłużny zabrał mi je stolarz!
- Zabrał ci meble za dług? — Nawet z kuchni garnce!
- Zle! wiesz: „ja jestem winien małżeństwu stręczarce”...
- Śmieję się, wielki kłopot, ja stokrót miałem większy. Odbierze ci żonę — luksus, mebel zbityczny...
- Cicho, sza, bo usłyszeć może ten i owy — I od żony wsadzą podatek luksusowy!
- Narobiłeś mi znowu kłopotu! — Dlaczego? —
- Pytasz? termin podatków! Dziś piętnastego! Chcąc „zapomnieć”, wyszedłem z domu, by mnie nie Póbrca...
- Brawo, a toś mu urządził kawał!... [zastał — (ch)]

—o—

E. Wielowieyska

56

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

Niechby choć w części skromnej program ustroju przyszłego społeczeństwa, na sprawiedliwości i dobrze ludów opartego zastosowała Europa — a już dług wdzięczności zaciągnęlibyśmy względem niej.

— Więc proboszcz sądzi że koalicja nie zdzierży mimo wszystko? Nie zgniecie militarysty pruskiego — nam dzielnie nie przywróci? — rzuciła pani Muszka.

Rewolucja rosyjska cios zadała jej dotkliwy. Obecnie, przy niepowodzeniu na frontach, nadzieje ostatnie utrzymania sojusznika giną. Rychło odłączy się, a wtedy siły zdwojone niemieckie na zachód pociągną... We Włoszech, Francji też niepowodzenia znaczne. Jeśli Wilson zawiedzie, Albjon z tonu spuści... Co do mnie, nigdy na obietnicach brytyjskich nie budowałem. Ze starej jam szkoły!

Zapomnieć nie w mocy mojej nadziei — uzasadnionych poniekąd — jakie w 63-im roku, w interwencji Anglii pokładał. Interwencja, gołosłowna, jak dziś, na platonicznych interpelacjach rządu się skończyła. „Ani jednego naboju Anglia dla Polski nie wystrzeliła”, — oświadczył chłodno Lord Palmerston wystannikowi powstańczego rządu — w interwencji zbrojnej interesu dla państwa nie widząc. Dziś, zwrot Belji, obszarów francuskich, Alzacji i Lotaryngii ewentualnie — interesom jej bezpośrednim, z bezpieczeństwem własnym złączonym. Los Polski — postulatem podrzędnym. Wygłasza się tyrady...

platoniczne. Na szali układów nie zaważą.

Westchnęły kobiety.

— Od Rosji zarazą rozkładu grozi. Anglia zawiedzie — Niemiec oszuka. Cóż Polsce biednej zostaje?... — szepnęła Marylinka.

— Wiara w Opatrzność i siły własne — w prawa narodu do bytu państwowego! — rzekł ksiądz poważnie.

— Ducha upadek — od materialnego rozbicia gorszy stokrót! Jednostka ginie. Człowiek umiera kolejną naturalną, jak liść od drzewa oderwany. Narod zabity, odradza się. Powstaje, gdy synów godnych wyda. Nie odbuduje nas Anglia i Francja — Prusak i Moskal, póki sami fundamentu pod życie nowe nie podłożymy. Do pory tej, mierzwą tylko rozrostu drugich będziemy...

Łzy błysły na rzęsach pani Terenii.

— Wiktor opowiadał mi, — głosem stłumionym zaczęła, — jak na zebraniu ostatnim w Warszawie, przedstawiciel jednej z grup narodowych — obietnice niepodległości Niemców do epizodu sienkiewiczowskiego eposu przyrównywał; Jako Jurand — córkę utraconą by odzyskać — na warunki wszystkie krzyżaków przystał obelżywe. W gorze pokutnym, z powrotem na szyi pod murem więziennym tygodnie trwał długie, spełnienia obietnicy wyczekując... I wyprowadzili mu mniskę osłoniętą, za Danuskę chytrze podstawioną. „Oto córka twoja!” — rzekli szyderczo... Taką, niepodległość naszą! Nazewną, dla oka ludzkiego, omamienia ludzi pozorem. Zdrzeć maskę: kłamstwo i obłuda we wnętrzu! I zdziwić się, że nie wierzymy im. Ze iść z nimi nie chcemy?!

Radczyń Krzycka, panny Mielsztyńskie echem zgodnym wtórowały jej.

— Parabola trafna! Intuicją genialną odtworzył Mistrz nicosć duchowa i szalierstwo. „Nie wierzyć im?” wołałby dziś podobnie, gdyby ożył mu dano, — „lecz iść mimo wszystko, gdy cień możliwości najzłudniejszej choćby się rysuje...” Inna rzecz stać twardo — inna, ustępować dobrowolnie z terenu. Szczytniej — w dni zamętu i zwątpień budować, z pamięcią na wielkie wieczora, dziś i jutro narodu, mimo beznadziejności wysiłku — niż w bierności bezplanowej chaos zwiększać.

— Więc i za wojskiem byłby proboszcz może??

— Trudna to materia do rozwikłania. Wojska, ogół wpływowy nie chciał, by z Rosją nie walczyło, Niemców potęgę wzmacniając. Zasada słuszna. A przecież, przecież — dalej patrzyli ci może z mniejszości, co mimo względów te wątkie za armją obstawali. Gdyby od początku była powstała — może dziś, Wołyń i Podole, reszta Litwy i Kresów po tej stronie znajdując się, uratowanoby od ekscesów rewolucji, noża bandyckiego i zagłady. A gdy pokój się zarysował, na granicach naszych stanąłby żołnierz polski wytresowany, miast pikethauby!... Jeśli rozstrzygać trudno niepowołanemu — potępić bezwzględnie propagatorów zbrojenia narodowego nie poważylbym się! Wojska potrzeba...

— Choćby pod komendą pruską? — wzdrygnęła się pani Terenia.

— Kompromis czasowy. I Prusaka panowanie wieczne nie jest, wierząc mi, panie! Zaś samobrona własna, konieczna — nie tylko w dziedzinie ducha.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

Odprawa Instruktorów PW.

W niedzielę, dnia 11 maja b. r. odbyła się w Powiatowej Komendzie PW. odprawa instruktorów cyw. PW. na temat urzędowania Powiatowego święta WF. i PW.

Ćwiczenia komp. P. W.

Mieścisko. — W niedzielę, 11 maja b. r. — przybył do Mieściska Powiatowy Komendant PW. p. por. Wańtowski, celem przeprowadzenia zbiórki „Kompanji PW. Mieścisko”. — Do zbiórki stanęły: Tow. Pow. i Wojaków, Mieścisko, Tow. Pow. i Wojaków, Sarbja, Hufiec PW. Gołaszewo, Tow. Gimn. „Sokół”, Mieścisko i Stow. Młodz. Polskiej, Mieścisko. Liczebnie najmniej stawili się członkowie z Tow. Gimn. „Sokół”.

Po raporcie wyruszone marszem ubezpieczonym na m. Wiele, gdzie znajdowała się „nieprzyjacielska placówka”. — Stara „bracia wojacka” wyruszyła z wielkim impetem przeciwko nieprzyjacielowi i szturmem zdobyła pozycję jego. Wyróżnili się przytem Powstańcy i Wojacy ze Sarbji jako oddział czołowy.

Ćwiczenia zakończono miłą pogawędką w lokalu p. Przyborskiego.

Posiedzenie Powiatowego Komitetu.

W sobotę, dnia 17 maja br. o godzinie 17-ej odbędzie się w Starostwie posiedzenie Wydziału Wykonawczego Powiatowego Komitetu W. F. i P. W.

Święto pułkowe 61 p. p. Wlkp.

Z okazji Święta pułkowego 61 p. p. Wlkp. w dniu 29 maja, wyjedzie do Bydgoszczy oddział cyklistów PW. celem wzięcia udziału w uroczystościach pułku.

Posiedzenie Koła Oficerów rez.

W piątek, dnia 16 maja br. odbędzie się ostre strzelanie dla członków Koła Oficerów rez. Początek o godz. 17-tej. Jednocześnie odbędzie się posiedzenie Koła.

Dowódca kompanji P. W. — Potulice.

Dowódca 61. p. p. Wlkp. mianował p. ppor. rez. Szuldrzyńskiego Konstantego ze Siernik — dowódcą „Kompanji P. W. — Potulice”.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 15 maja. Zofji wd. m.
Wschód słońca godz. 4,07. Zachód słońca godzina 19,46
Wschód księżyca godz. 23,30. Zachód księżyca godz. 5,12
Piątek, 16 maja. † Jana Nepom. k. m.
Wschód słońca godz. 4,05. Zachód słońca godzina 19,48
Wschód księżyca godz. 00,00. Zachód księżyca godz. 5,59
Sobota, 17 maja. Paskhalisa w.
Wschód słońca godz. 4,04. Zachód słońca godzina 19,49
Wschód księżyca godz. 00,19. Zachód księżyca godz. 6,58

T. N. S. W. sekcja humanistyczna urządziła w piątek, dnia 16 bm. o godz. 20,30 w czytelni gimnazjum Żeńskiego wieczór dyskusyjny: „O filozofji”.

Goście mile widziani.

Ucz. kl. VI Miejsk. Gimnazjum Żeńskiego złożyły z okazji imienin p. prof. Z. Modelskiego na sztandar gimnazjalny kwotę 6 zł 50 gr.

Przypominamy wszystkim sympatykom i miłośnikom sportu, że zebranie organizacyjne w sprawie Klubu Wioślarskiego odbędzie się w piątek, 16 bm. o godz. 20,30 w lokalu p. Rossy. Wszystkich, którzy ideę sportową i jej wartość rozumiają — mile zapraszamy w tak ważnym przedsięwzięciu, jakim ma być stowarzyszenie wioślarskie.

Z życia pszczelarzy. Niedzielne zebranie Związku Pszczelarzy utartym zwyczajem zajął prezes p. Dróbka. Po załatwieniu zwykłych formalności wygłosił referat p. Sulerski na temat: „Przygotowanie na czas rójki”.

Nad odczytem wywiązała się ożywiona dyskusja.

Prezes zdał sprawozdanie z odbytego zjazdu delegatów w Poznaniu.

W wolnych głosach przedłożono sprawę ubezpieczeń pasiek pod opieką prawną — którego opłata od pnia (ula) wynosi 20 gr rocznie; jednakowoż winno to być zgłoszone przez Towarzystwo.

Z obrad Miejsk. Koła L. O. P. P. Cel zebrania: omówienie przeprowadzenia projektu „Tygodnia L. O. P. P.” (w czasie od 18 — 25 maja) nie mógł być definitywnie załatwiony.

Mała ilość członków nie mogła bowiem podjąć żadnych postanowień pełnomocnych; z innej zaś strony wyłoniły się małe przeszkody związane z „Tyg. T. C. L.”, oraz trudność urzędowania imprez z powodu niepełnego przygotowania.

Z tej racji zebranie zostało odłożone na czwartek, 15 bm. i kwestja urzędowania „Tyg. L. O. P. P.” wejdzie pod dyskusję w obecności delegatów wszystkich stowarzyszeń, instytucji, związków i prasy, na które otrzymają specjalne zaproszenie.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

Dotychczasowa działalność — L. O. P. P. a społeczeństwo

Przy licznych udziałach przedstawicieli prasy stołecznej odbyła się w lokalu Polskiego Towarzystwa Łowieckiego w Warszawie konferencja prasowa, urządzona staraniem zarządu głównego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

W imieniu zarządu L. O. P. P., powitał przedstawicieli prasy wiceprez. zarządu głównego dr. Z. Martynowicz, poczem zobrazował pracę L. O. P. P. w dziedzinie obrony przeciwgazowej. Mówca podkreślił z zadowoleniem duże uświadczenie ludności w sprawach obrony przeciwgazowej, zaznaczając, że już dzisiaj w niektórych okolicach Rzeczypospolitej, każdy dorosły obywatel zna zasady użycia maski przeciwgazowej.

Ze pracami L. O. P. P. interesuje się nie tylko kraj lecz i zagranica, czego dowodem był pobyt

w Polsce specjalnego delegata Międzynarodowego Czerwonego Krzyża dr. Cramera. Ukoronowaniem działalności L. O. P. P. w dziedzinie obrony przeciwgazowej jest budowa na Żoliborzu cywilnej Szkoły Gazowej, która będzie pierwszą tego rodzaju placówką w Europie.

Dyrektor Wł. Baliński, dając pokrótce sprawozdanie z działalności zarządu w r. ub. stwierdził, że w ciągu roku liczba członków L. O. P. P. wzrosła o 130.000 i obecnie przekroczyła pół miliona osób.

Na zakończenie referent zobrazował pracę, związane z tygodniem Ligi Obrony Powietrznej Państwa, który niezadługo rozpocznie się na terenie całego państwa.

—o—

Ze zjazdu delegatów SMP. w Poznaniu 10 i 11 b. m.

(Od naszego delegata)

Karne szeregi naszej młodzieży zjechały się, by spełnić owe zadanie, jakie im Stow. nałożyło. Przed południem zwiedzamy zabytki miasta. O godz. 15-tej w Domu Rzemieślniczym prezes Rady Zw. ks. prałat Prądzyński dokonał otwarcia zjazdu, przedstawiając wartość wniosłej idei organizacji „Młodzieży”. Po stwierdzeniu obecnych (3000) powitał zebranych gości, poczem nastąpił wybór prezydium. Obrady rozpoczęto wspólną pieśnią „Hej do apelu”.

Z kolei nastąpiły sprawozdania z działalności za rok ubiegły, z którego wynika, że budżet o wydatkach zamknięto sumą 61,460,03 zł. Na korespondencję 4,500 zł. Związek liczy 422 stow. z 20,000 członków. Bibliotek posiada 136 z 17 857 tomami.

Po skończeniu pierwszej części obrad i odśpiewaniu pieśni wieczornej uformowano pochód, który ruszył na tereny P. W. K. w celu zakwaterowania się.

Wieczorem udaliśmy się do „Teatru Wielkiego”.

W drugi dzień zjazdu znowu pobudka, pieśń poranna i wymarsz na plac Nowomiejski na wspólne śniadanie w ogrodzie, poczem wymarsz na mszę

św. do kościoła św. Wojciecha. Powrót do Domu Rzemieślniczego w asyście trzech orkiestr na dalsze obrady, którym przewodniczył x. prałat Prądzyński. Zostały wygłoszone 3 piękne referaty. „Jak pracowaliśmy w roku 1929” — x. Jarosz. „S. M. P. pod znakiem zwycięstwa” — p. Gniazdowski. W czasie przemówień przybył na salę x. biskup Dymek w tow. x. inf. Kłosa witany entuzjastycznie. Nastąpiła dekoracja Związkiem krzyżem zasługi — zasłużonych osób.

Po dokonaniu dekoracji przemówił x. biskup udzielając zgromadzonym na ich prośbę błogosławieństwa.

Zjazd wysłał telegramy do Ojca św. i p. Prezydenta Rzeczypospol. Polskiej. Dalszy referat „Stajemy do zawodów o pełne mistrzostwo związkowe” — p. inspektor Kapelczyński. Nagrody z konkursu obowiązkowości otrzym. 1) S. M. P. Skalmierzyce, 2) Pobiedziska, 3) Smogulec, 4) Niechanowo.

Po zamknięciu obrad i odśpiewaniu „Boże coś Polskę” z gromkimi okrzykami na cześć opiekunów i związku opuściliśmy salę w serdecznym i radosnym nastroju, by z pełnami siłami zapału powrócić do rodzinnych Stowarzyszeń.

Delegat.

Z obchodu Kościuszkowskiego i poświęcenia krzyża w Miłosławicach 11 bm.

(Od specjalnego wysłannika „Głosu”)

Barwny i strojny orszak konny w asyście tłumy i orkiestry gnieźnieńskiej wyruszył do Popowa-Kościelnego, gdzie odbyła się wzniosłym nastroju polowa msza św., odtworzona ceremonja przysięgi Kościuszkowej (naucz. p. Kurek) przy udziale wszystkich okolicznych towarzyszt.

Po powrocie banderji konnej, którą prowadził p. Jachimowicz oraz uczestników do Miłosławic, nastąpił dalszy punkt programu: powitanie licznie przybyłych gości.

Po poprzednim okolicznościowym przemówieniu ks. prob. dokonał poświęcenia krzyża, postawionego dzięki usilnym staraniom pp. No-

waka i Soppa. Drzewo dębowe ofiarowała w tym celu bezinteresownie p. Brodnicka właśc. z Nieświastowic.

P. Nowak, po odśpiewaniu pieśni: „Krzyżu święty”, w gorących i serdecznych słowach podziękował nasamprzód ks. prob., fundatorom, oraz wszystkim biorącym udział w wspaniałej uroczystości.

Na zakończenie zaintonowano „Rotę”.

Dalszy ciąg stanowiła nadzwyczaj urozmaicona zabawa przy dźwiękach orkiestry w ogrodzie gminnym.

—o—

Z dniem dzisiejszym przyjmują urzędy pocztowe i listonosie abonament na „Głos Wągrowiecki” na miesiąc czerwiec. Przedpłata miesięczna wynosi tylko 1,34 zł.

Z żałobnej karty. W kwiecie wieku opuściła najdroższe swe osoby, rozstając się z doczesnością ziemską w poniedziałek, 12 b. m., żona współwłaściciela f-y „Bracia Rożniewscy”, p. Rożniewskiego Antoniego, s. p. Julja z Czajkowskich Rożniewska, pozostawiając niezatarte wspomnienia i pamięć u najbliższych.

W głębokim smutku i nieutulonym żalu pozostającym dzieciom, mężowi i rodzinie, redakcja nasza składa swe najszczerze współczucie.

Grom zniszczył oborę i poraził człowieka. Dnia 12 bm. o godz. 15-tej powstał pożar w majątku Popowo-Kościelne własność p. Górsterst, gdzie spaliła się jedna obora wartości 20.000 zł. Pożar powstał od uderzenia gromu, podczas nadpływającej burzy. Grom również ciężko poraził robotnika Augustyna Szulca, lat 71, który w tym czasie był zajęty w oborze. Straty częściowo pokryje Ubezpieczalnia Krajowa.

Inowrocław. (Szkielety ludzkie). W Mątwach pod Inowrocławiem w czasie kopania fundamentów wydobyto dwa szkielety ludzkie, mocno już spróchniałe.

Komisja sądowa, która przeprowadziła badania, nabrała przekonania, że są to szkielety, pochodzące z dawnych wojen, gdyż już dawniej wykopywano w tym miejscu szkielety ludzkie, kości końskie, oraz części uzbrojenia i siodła.

Kozieleśko. (Zabawa latoją). Katol. Tow. Młodzieży urządziła w niedzielę, dnia 25 b. m. w łasku stępuchowskim p. dr. Moszczeńskiego zabawę latoją. Początek o godz. 4-tej po połudn. Program urozmaicony, wiele niespodzianek.

Mieścisko, pow. Wągrowiec. (Bacność In-

walidzi Cywilni). Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Mieścisku w niedzielę, dnia 18 maja r. b. o godz. 12-tej po nabożeństwie w lokalu p. Wojciechowskiej narożnik rynkowy. Z powodu ważnych spraw, przybycie wszystkich członków konieczne.

O liczny udział prosi

Zarząd.

Poznań. (Wybuch pocisku artyleryjskiego). Do warsztatu ślusarskiego w Poznaniu znajdującego się przy ul. Dąbrowskiego, przybył żołnierz 58 pp., Adam, który przyniósł 75 mm. pocisk artyleryjski i chciał do niego przylutować pewien przedmiot. Gdy robotnicy wzbranieli się to uczynić, przystąpił sam do pracy. W chwili gdy do granatu przyłożył banie z acetylenem, nastąpił wybuch. Pracującemu opodał uczniowi ślusarskiemu Linkemu odłamek granatu wyrwał część kregostupa, tak że poniósł śmierć na miejscu. Żołnierz uległ ciężkim okaleczeniom, ma oderwaną lewą stopę i prawą okropnie zniekształconą. Prawdopodobnie trzeba mu będzie amputować obie nogi. Nadto dwóch innych robotników, Jan Teichert i Roman Radomski odnieśli również ciężkie obrażenia.

Skoki, pow. Wągrowiec. (Bacność Inwalidzi Cywilni). Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Skokach w niedzielę, dnia 18 maja r. b. o godz. 12-tej po nabożeństwie w lokalu p. Łuckiego przy rynku. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków pożądane.

O liczne przybycie na zebranie prosi Zarząd.

Dlaczego?

— Dlaczego „ziemia” jest rodzaju żeńskiego?
— Prawdopodobnie dlatego, że nikt nie zna jej wieku...

Też postęp

— Próżniaku, stoisz wciąż w miejscu, żadnych nie robisz postępów.
— O, bardzo proszę. W zeszłym roku miałem 22 lata, a obecnie już dwadzieścia i trzy.

DZIAŁ GOSPODARCZY

W dniu 30-go maja nastąpi otwarcie chłodni w Gdyni

Dnia 30-go maja rb. w obecności przedstawicieli rządu oraz Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego odbędzie się otwarcie nowowytbudowanej wielkiej chłodni w Gdyni. W tymże dniu Rada Nadzorcza Państwowego Banku Rolnego odbędzie swe nadzwyczajne posiedzenie w Gdyni, na którym zatwierdzi wysokość udziału Państwowego Banku Rolnego w kapitale zakładowym chłodni, wynoszącym 11,100 tys. zł., określonym na sumę 8 1/2 miliona zł.

Austrjacko-polska konferencja w sprawach ubezpieczeniowych

W przyszłym tygodniu w Wiedniu odbędzie się konferencja austriacko-polska w sprawie umowy ubezpieczeniowej. Delegaci Polski wyjeżdżają do Wiednia w dniach najbliższych.

Nie ceny na butelkach

lecz według nowego cennika

Wobec wydania nowego cennika wyrobów monopolowych proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że wszystkie wyroby monopolu spirytusowego sprzedawane będą nie po cenach uwidoczonych na butelkach, lecz po nowoustalonych cenach, według nowego cennika, który obowiązuje od dnia 7-go maja rb.

Wpływy celne w kwietniu rb.

Według tymczasowych obliczeń wpływy Skarbu Państwa z opłat celnych od przywożonych i wywożonych towarów wraz z wpłatami w. m. Gdańska wyniosły w kwietniu rb. ogółem 23.142.081 zł, wobec 31.530.000 zł osiągniętych z tego źródła w marcu rb.

Zabawne nie bardzo przyjemne przygody aktorów

Realizatorzy filmu „Karuzela życia” nie mają powodzenia.

Przed kilku dniami młodej gwiazdce filmowej Beby Bay, jakiś Luftman przeszkadzał w graniu frapującej sceny jazdy na karuzeli.

Następna przygoda filmowców bardziej denerwująca. Przy ulicy Chmielnej miała być odegrana scena, kiedy przebrany za obdartusa aktor wyrzywa teczke wytwornemu szpiegowi. Rolę szpiega grał p. Antoni Nos.

P. Nos siedzi z teczka, operator kręci korbę, ztyłu skradają się obdartus. Jedna chwila i teczka

została wyrwana. W tym samym momencie z domu wychodził p. Alfred Halpern, który ujrawszy scenę wyrwania teczki, a nie widząc operatora — krzyknął:

— Trzymać złodzieja! — i rzucił się w poгон za obdartusem.

Gromada gapiów przyłączyła się do pościgu. Dopiero na Marszałkowskiej obdartus znalazł się w objęciach policjanta ruchu kołowego.

Nim rzecz się wyjaśniła, zebrał się olbrzymi tłum, a grający rolę obdartusa złodziej, Harry Cort, został trochę poturbowany.

Rodaczki nasze olśniewają urodą cudzoziemców

Półów Polek na gwiazdy filmowe

Producenci filmowi z za oceanu, postanowili robić filmy dźwiękowe różnojęzyczne, by zdobyć rynek europejski.

Zwrócono też uwagę na Polskę, jako na centralny środek państw słowiańskich i skutkiem tego było przybycie Zukora do Warszawy.

Na konferencji z prasą oświadczył, że wytwórnia amerykańska przystąpi w paryskim studjo do nakręcania polskich wersji filmów amerykańskich oraz stuprocentowych filmów dźwiękowych polskich przy współudziale najwybitniej-

szych artystów polskich.

Zukor oświadczył, że w żadnym mieście Europy nie spotkał na ulicach tylu pięknych kobiet co w Warszawie.

W Warszawie, jak twierdzi, można będzie dokonać obfitego połowu gwiazd filmowych.

Dźwiękowce w języku polskim będą lansowane na wszystkie kraje słowiańskie.

Produkcja tych krótkich dźwięków ma rozpocząć się w najbliższym czasie.

—o—

Baczność sekcja gier ruchowych przy K. S. „Nielba”. W piątek, dnia 16 maja wieczorem o godz. 8,30 w lokalu p. Rossy ćwiczenia ping-pongowe. — W niedzielę, dnia 18 maja rb. po poł. o godz. 1-szej zawody w siatkówkę pomiędzy I a II drużyną, po zawodach siatkówki lekcje koszykówki.



W poniedziałek, dnia 12 maja 1930 r. o godzinie 23.30, rozstała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, córka, siostra, ciocia i szwagierka

ś. p.

z Czajkowskich Julja Rożniewska

przeżywszy lat 27, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 maja o godzinie 5.45 po południu z Szpitala Powiatowego ul. Kościuszki.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

133

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.
Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.
Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.
Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34.

Telefon 138.

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

—o:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne.

Obsługa skora.

149

Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

85

Lakiery

wielki wybór stale na składzie poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Pocztowa 2. Tel. 84.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski
ul. Pocztowa 6. 125

Zgubiłem

w dniu 8 maja br. przed poł. w drodze z Grabowa przez Rybowo do Wągrowca portfel, czarny, z gotówką przeszło 200 zł. Rzetelnego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Bronisław Uciński, Grabowo. 129

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru,
przybory biurowe i szkolne,
towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki
i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

Chcesz zmniejszyć bezrobocie
i ulżyć doli robotnika naszego,
kupuj tylko w składzie polskim
i popieraj wyroby swojejskie.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?